

# OTOMI, OBROŃCY GRANIC

## PRZYPADEK TLAXCALI

CARMEN AGUILERA

CHELEM NINIEJSZEGO referatu jest opisanie pokrótce Otomi z Tlaxcali, podkreślając mało znany aspekt ich kultury, który w dużej mierze wpłynął na ich tryb życia. Przedstawimy ich jako obrońców granic. Studium poświęcone jest ostatnim latom przed przybyciem Hiszpanów. Dotyczy ono okresu, dla którego dysponujemy źródłami pisanymi i dodatkowymi informacjami geograficznymi zawartymi w *Kodeksie z Huamantli* (*Códice de Huamantla*). Zrozumienie go do niedawna nie było możliwe, ponieważ nie opublikowano go w całości i poprawnie (Instituto Tlaxcalteca de la Cultura 1984).

Wydaje się, iż od najdawniejszych czasów Otomi trudnili się obroną granic ze względu na swoją znakomitą kondycję fizyczną, którą osiągnęli dzięki polowaniom. Było to jedno z ich ulubionych zajęć, w którym należało się odznaczać poświęceniem, nieustraszoną i walecznością. W pierwszym rzędzie przedstawię zarys historii Otomi, odnosząc się do ich relacji z innymi kulturami Wyżyny Meksykańskiej, [następnie] migrację w kilku falach do Tlaxcali, kontekst kulturowy, w którym rozwijali się w czasach historycznych na tym obszarze, jak również stanowiska obrony granic tzw. Republiki<sup>1</sup>.

### MIGRACJE OTOMI DO TLAXCALI

Pochodzenie ludu Otomi spowijają mroki dziejów i legendy. Muñoz Camargo (1984: 80) podaje, że byli oni pierwszymi mieszkańcami ziem Tlaxcali. Zamieszkiwało ich także wielu w całej Nowej Hiszpanii. Trudno jest dowieść, że Otomi byli pierwszymi mieszkańcami Tlaxcali. Z pewnością jednak byli grupą wyjątkowo wytrzymałą, z dużą zdolnością do adaptacji, odznaczającą się stałym przyrostem naturalnym. Zakłada się, że stanowili liczną i ważną grupę społeczeństwa Teotihuacanu okresu klasycznego i prawdopodobnie bronili go przed wrogami z północy. W momencie upadku tej metropolii schronili się na obszarze wokół Tuli, skupiając się w Xilotepec, Chiapan i w innych sąsiednich miejscowościach, których społeczności ukształtowały niezmiernie silny lud lub państwo.

Podczas hegemonii Tuli sprzymierzała się z jej imperium. Wówczas wojownicy kontynuowali tradycję obrońców granic. Kiedy panowanie to ustało około roku 1168 pod naporem wojowników z pustyni, wewnętrznych sporów i innych przyczyn wielu Otomi wyemigrowało na południe i przybyło do Doliny Meksyku, gdzie wcześniej ulokował swoją siedzibę Xólotl ze swoimi Cziczimekami. Te trzy grupy Otomi zostały dobrze przyjęte przez władcę, który nadał im ziemie i zawarł z nimi sojusze poprzez małżeństwa. Wódz Otomi Chicocuahtli ożenił się z jedną ze swoich córek i otrzymał w posagu

1 W dziejopisarstwie słowem „Republika” czasami nazywano Tlaxcalę (por. Thomas 1998: 220) – przyp. tłum.

Xaltocan położone na północy Doliny Meksyku (Jiménez Moreno i in. 1963: 112)<sup>2</sup>. Ixtlilxóchitl (1975, I: 299) powiada, że wspomniani Otomi byli „szlachetnego urodzenia”, co informuje nas o wysokim poziomie kulturowym i politycznym oraz przeczy ogólnemu wyobrażeniu, iż Otomi byli pozbawionymi wszelkiej ogłady barbarzyńcami.

Założone około 1220 roku Xaltocan poszerzyło swoje ziemie i władanie po Sierra de Puebla i Metztlán w stanie Hidalgo. W roku 1230 założono Azcapotzalco, także z silnym udziałem Otomi, którego mieszkańcy rozpoczęli ekspansję. Obydwa państewka rywalizowały o władzę i w końcu około roku 1400 to ostatnie [Azcapotzalco, przyp. tłum.] zniszczyło Xaltocan. Jego władca wraz z grupą stronników uciekł do Tlaxcali, co jest jedną z pierwszych migracji zapisanych w źródłach historycznych tego regionu.

Mexikowie, stając się silni na wyspie jeziora Texcoco, około roku 1325 albo 1345, przesiedlili ludność Otomi na peryferia, w góry wokół Doliny Meksyku, aby bronili granic. Natomiast ci, którzy nie przyjęli supremacji Mexików, emigrowali do Tlaxcali. Jeszcze w momencie przybycia Hiszpanów Otomi zamieszkiwali góry oraz miejscowości wokół jezior. Mendieta (1945, I: 161) pisze, że Otomi jako największy lud zamieszkujący w Nowej Hiszpanii otaczali Dolinę Meksyku pierścieniem. Dowiedzieć się tego można, badając dokument, jakim jest *Mapa de México-Tenochtitlan y sus Contornos hacia 1550* (León-Portilla, Aguilera 1986).

Wypieranie Otomi do Tlaxcali trwało w czasie supremacji Mexików. Muñoz Camargo, pisząc z tego miejsca, mówi: „z powodów buntów wywoływanych przeciw książętom mexickim nieustannie przychodzili do tej prowincji schronić się ludzie, jak robili to Xaltomekowie [mieszkańcy Xaltocan – przyp.

red.], Otomi i Chalkowie, a przybывая, podporządkowywali się tej prowincji” (Muñoz Camargo 1966: 11). Wiadomo, że podczas rządów Motecuhzomy I (1440-1469) miały miejsce inne migracje do Tlaxcali Otomi pochodzących z takich miejscowości, jak Zacaxochitlán, Tecalhueyecan i Maxcuahuacan.

## OTOMI Z TLAXCALI

Nie wiadomo w ilu falach przybyła ludność Otomi na terytorium dzisiejszego stanu Tlaxcala, jak również nie sposób określić dokładnego czasu tego napływu. Najprawdopodobniej były to ruchy, które były konsekwencją naporu demograficznego związanego z brakiem stabilności i konfliktami. Ludność Nahua o bardziej osiadłym trybie życia i wyższej kulturze wywodzącej się z Teotihuacán i Tuli zajęła miejsca bardziej sprzyjające rolnictwu oraz obfitsze w wodę, co odpowiadało ich potrzebom, podczas gdy Otomi musieli zadowolić się terytoriami przygranicznymi, głównie górzystymi, stanowiącymi naturalne granice.

Zachodnia Tlaxcala jest fizjograficznym i kulturowym przedłużeniem Basenu Meksyku (Merino 1989: 94), dlatego też w regionie tym rozprzestrzenili się Otomi wyparci z Doliny Meksyku. W *Kodeksie z Huamantli* przedstawiona jest bitwa u stóp wzgórza Tiltepec, w czasie której walczyli ze sobą Otomi. Prawie na pewno chodzi o obrońców z Atlancatepec broniących zachodniej granicy Tlaxcali, uniemożliwiających przejście nowym migrantom. Ci ostatni [tzn. migrujący – przyp. tłum.] zwyciężyli, złożyli ofiarę bogini Acxacapo – będącej odpowiednikiem Cihuacóatl – zyskując [tym samym] podziw i uznanie Tlaxcalteków, pozwalających im przekroczyć rzekę Zahuapan i podążać dalej.

Nowi Otomi wspominali swe pochodzenie z jaskini w Chiapan, a ich bóstwami, patronami i rodzicami mieli być Xochiquetzal i Otontecuhtli. Muñoz Camargo odnotował

2 Tak w tekście. Może chodzi o jedną z córek Xólotla i mamy do czynienia z przejęciem Autorki lub błędem redakcji – przyp. tłum.

zachowanie, które prawdopodobnie było tradycyjne, a wiązało się z nowo przybyłymi, mogącymi osiedlać się w wyznaczonych miejscach na granicy. Budowali tam swoje domy i uprawiali ziemię, lecz nie była to ich własność. Byli wasalami, co jasno pokazywali Tlaxcaltekwie, określając ich mianem „lenników i poddanych”. Musieli strzec kresów i granic przed Mexikami Culhuanami<sup>3</sup> oraz płacić „daniny i dzierżawę za uprawianą ziemię” na rzecz tego królestwa (Muñoz Camargo 1974: 78). Dalej, wedle tego autora, Otomi zbliżyli się do Tlaxcalteków, wiedząc, że byli oni śmiertelnymi wrogami Mexików. W innym wypadku nie zostaliby przyjęci.

Tlaxcaltekwie mieli wrogów nie tylko na zachodzie, ale także na wschodzie, gdzie niepokoił ich Huastekowie oraz inne ludy znad Zatoki Meksykańskiej. Również tam Otomi byli rodzajem bufora powstrzymującego ataki. W końcu epoki przedhiszpańskiej Otomi bronili wszystkich peryferii Tlaxcali, które nigdy nie zostały zdobyte. Ostatnia próba ujarzmnienia ich przez Mexików była planowana przez Motecuhzomę II. Władca ten, zmęczony uporczywością stawianego oporu, jak również ciągłym podburzaniem przez nich ludów podległych Mexikom, zdecydował się na oblężenie Tlaxcali ze wszystkich stron. W tym celu prowadził rozmowy z Otomi z Hueyotlipac oraz innych nadgranicznych miast tlaxcalteckich starając się je przekupić, aby się z nim sprzymierzyły. Otomi, wykazując się dużą dozą wierności, nie zgodzili się na zdradę, ponieważ dano im ziemię i kobiety, które poślubiły wodzów Otomi, a wielu z nich z nich było „zbrojnymi rycerzami” (Muñoz Camargo 1966: 116). Motecuhzoma II zaatakował Tlaxcalę ze wszystkich stron, lecz ta nie uległa dzięki wysiłkom Otomi. Gdy tylko przybyli Hiszpanie, Otomi zostali pokonani przez ludzi posiadających

broń palną i dysponujących technologią żelaza. Klęski te zniechęciły Tlaxcalteków, którzy widząc wyższość Hiszpanów, sprzymierzyli się z nimi, by unicestwić swoich śmiertelnych wrogów – Mexików.

## KULTURA OTOMI Z TLAXCALI

Oto surowy, błędny, skażony etnocentryzmem, niestety po części prawdziwy opis kultury Otomi autorstwa Metysa Muñoz Camargo (1974: 79):

Są silni i nader pracowici, ale niewiele warcii. Urodzili się tylko po to, by znosić cierpienia i nie dla żadnej innej rzeczy. Byli oddanymi wyznawcami i w najwyższym stopniu bałwochwalcami. Byli okropni i brudni i, w swojej obyczajowości, są wielkimi dzikusami, którym trudno zaszczepić wiarę i [dobre] obyczaje. Nie zbliżają się zbyt do Hiszpanów i brak wśród nich mówiących językiem *meksykańskim* [nahuatl – przyp. tłum.]. Są wielce rozpici i oddani życiu w zapadłych i głuchych kątach (...)<sup>4</sup>. Na wojnach byli zapalczywymi i bardzo dzielnymi mężami, i wielkimi odważnymi wojownikami. Mając swoje siedliska w pobliżu wzgórz oraz na terenie wybitnie górzystym, są wielkimi myśliwymi jeleni, zajęcy, królików, przepiórek i górskich dzikich świń.

Jeśli uzupełnimy dane o źródła pisane z *Kodeksu z Huamantli*, możemy dojść do bardziej obiektywnego wizerunku ich kultury. Jej gospodarka miała potrójną podstawę: wojna, rolnictwo i eksploatacja lasu. Wojnę prowadzono, gdy nieprzyjaciel atakował granice albo kiedy rozpoczynano tak zwane „kwietne

3 Culhua Mexica – tak czasami sami siebie określali Mexikowie (Clendinnen, 1996: 12; Thomas 1998: 250) – przyp. tłum.

4 Tutaj oraz w kolejnych miejscach, oznaczonych wielokropkiem w nawiasach okrągłych, fragmenty źródeł zostały pominięte przez autorkę artykułu – przyp. tłum.

wojny”<sup>5</sup>, do których czasami wzywali Mexików. Ich miejsce i czas prawie zawsze ustalano po żniwach.

W porze deszczowej trudniono się rolnictwem, a uprawiano to, co charakterystyczne dla Mezoameryki. Roślina *maguey*<sup>6</sup> była dla nich szczególnie ważna. Jednym z jej produktów był napój o charakterze odurzającym. Spożywano go obficie na uroczystościach religijnych oraz po to, by nabrać odwagi przed rozpoczęciem bitwy. Polowali na terytoriach leśnych, gdzie żyli, to znaczy u podnóża wulkanu Malinche. Dobra naturalne pochodzące z lasów i łąk, takie jak drzewo czy siano, wykorzystywali do budowy, jak również na opał oraz do wyrobu pochodni. Byli także wyśmiewanymi pracownikami i tkaczami z *ichtli*, to znaczy włókna *maguey*.

Organizacja społeczna tych grup tylko pozornie jest nieskomplikowana. Powodem owego przeświadczenia może być to, że brakuje nam w tej kwestii wystarczających informacji lub badań. Być może była tak złożona jak tlaxcaltecka, którą mogłam odtworzyć na podstawie *Kodeksu z Tepeticpac* (1989). W tej chwili wiadomo, że mieszkali w „bardzo wielkich domach krytych słomą, w których zwykle było piętnaście albo dwadzieścia osób, w tym dzieci, wnukowie, wnuczki, synowe oraz zięciowie” (Muñoz Camargo 1989: 79). Znaczący to, że tworzyli [oni] grupy oparte o rodziny poszerzone, które łączyły się w rody rządzone przez kacyków. W późniejszym okresie, po konkwiście, po osiedleniu się w miasteczkach, stali się przywódcami dzielnic z władcą pozostającym na szczycie piramidy społecznej. Emblematy

z kwiatów, które niosą w rękach kacykowie w *Kodeksie z Huamantli*, przedstawiają trzy różne rody.

Podział pracy był taki sam, jak w całej Mezoameryce: mężczyźni udzielali się na wojnie i w siewach, natomiast kobiety zajmowały się pracami domowymi, włączając w to prace na krośnie.

Religia musiała być tak ważna i złożona, jak u innych przedhiszpańskich ludów. Ich [mitycznymi] ojcami i patronami byli Xochiquetzal i Otontecuhtli. Czciłi także Quetzalcóatl, Tonatiuha, Cihuacóatl. Muñoz Camargo (1966: 79) jako interesujący przypadek wspomina o kulcie Huitzilipochtli „którego czcili również inni” (odnosząc się prawdopodobnie do Otomi bardzo znahuatlizowanych albo do uciekinierów spod władzy Mexików). Odnośnie do przestrzeni rytualnej podstawą było składaniem ofiar z ludzi. W przytaczanym kodeksie [*Kodeksie z Huamantli*] zauważyć można [człowieka] zabitego strzałami (*flechamientos*) oraz innego [uśmierconego] przez wyrwanie serca<sup>7</sup>.

Otomi, jak podkreślaliśmy, przewyższali w rzemiośle wojennym innych nie tylko z powodu swojej kondycji fizycznej, lecz także z uwagi na lepiej rozwinięte uzbrojenie oraz profesjonalne techniki walki. Istnieje informacja, iż w Tenochtitlanie pełnili oni funkcje instruktorów swojej techniki walki (Tezozómac 1980: 582), chociaż nie wiadomo, czy grupa ta wywodziła się z Tlaxcali. Lud ten, według [ich] sąsiadów, zainteresowany był jedynie wojną, zachowywał w żywy sposób swoje dawne tradycje oraz miał bardzo klarowną ideę swojej historii. Potwierdza to *Kodeks z Huamantli*, jak również informacje zawarte w kalendarzu z innego dokumentu, jedyne zachowane, a związane

5 „Kwiatne wojny” z nahuatl: xochiyaolotl. Zrytualizowane starcia z wcześniej ustalonymi regułami (miejsce, czas i ograniczona liczba wojowników) między poszczególnymi społecznościami Mezoameryki mające na celu pozyskania jeńców na ofiarę (Hassig 1992: 146; Olko, Żrałka 2008: 380; Thomas 1998: 47, 220) – przyp. tłum.

6 Najprawdopodobniej jest to agawa amerykańska (*Agave americana L.*) – przyp. tłum.

7 Jest to odwzorowanie (prezentacja) rytuału ofiarnego polegającego na odpowiednio – uśmierceniu strzałami i wyrwaniu serca, co jest podkreśleniem wspólnych elementów z kulturą Mexików – przyp. red.



z ich kulturą – *Kodeksu z Huichapan*<sup>8</sup>, pochodzącego z miasteczka o tej samej nazwie w stanie Hidalgo.

## OSADY OTOMI W TLAXCALI

Obszar przedhiszpańskiej Tlaxcali był dobrze chroniony przez naturalne granice, którymi najogólniej są: na północy blok górski Tlaxco – lepiej znany jako Tlachco – na południowym wschodzie wielki Matlacueye<sup>9</sup> i na południowym zachodzie rzeka Atoyac. Słabymi punktami były płaskie tereny równinne lub niziny na zachodzie i na wschodzie. Jednakże te naturalne wejścia zostały należycie zabezpieczone przez mury, umocnienia i osady Otomi albo większe miasta. Ich władca kontrolował mniejsze miasteczka, których wojownicy go wspomagali w nagłej potrzebie.

Na zachodzie znajdowało się miejsce zwane Hueyotlipan, punkt, gdzie dawniej, przed nastaniem wrogości między Tlaxcaltekami a Meksykami, zbiegały się ważne drogi. Stanowił on również istotną przystań dla kupców. Następnie zmienił się w posterunek wartowniczy i główny bastion utworzony, by powstrzymać Meksyków oraz ich sojuszników. Część tej linii obrony na odcinku trzech mil stanowiły fortyfikacje u podnóża Cuauhtepec (Góry Orła). Znajdował się tam jeden garnizon z mnóstwem tlaxcalteckich wojowników. „I w tym miejscu rozdzielały się granice Tetzcoakanów z Tlaxcalą, przynajmniej tuż przy tym garnizonie i granicy, o którym mowa, która nazywa się Calnepantolco, co znaczy ‘w domach, których jest w nadmiarze’ (...) wielu władców i dzieci władców Tlaxcali przybywało ćwiczyć swoje siły i odwagę z Colhuaquenami [Meksykami – przyp.

red.] dla zdobycia sławy i honoru, a inni z przymusu albo przez jakieś przestępstwa, których się dopuścili” (Muñoz Camargo 1974: 94).

Niezwykła linia obrony była strzeżona przez Otomi w pasie półtora mili na wschód, po Atlhuxoyucan, gdzie mieli swoje osady. Stawali oni pod bronią, by walczyć na wezwanie władcy Hueyotlipan. Na północ od tej linii znajduje się Atlancatepec, który był innym punktem obrony Otomi. Wprost na wschód od [znajdującego się tam] pola bitwy, u stóp góry Tliltepec znajdowało się miejsce, gdzie toczono zaplanowane bitwy, znane jako „kwietne wojny”.

Linia obrony na wschodzie znajdowała się bardzo blisko współczesnej granicy stanu Tlaxcala, z wyjątkiem umocnień czy murów w Iztacmaxtitlan, które wtargnęli Hiszpanie w 1519 roku na tlaxcalteckie ziemie. Leżą one w dzisiejszym stanie Puebla. W opisie znajdującym się w *Kodeksie z Huamantli* tlaxcalteckie osady położone były jeszcze w północno-wschodnim bloku Tlaxcali<sup>10</sup> w Tecoatzinco, będącym miejscem obrony Otomi (Gibson 1966: 8). Stamtąd zaczynały się, jak na wschodniej granicy, jednym pasem osady Otomi, rozpoczynając od tych położonych najbardziej na wschodzie: Terrenate, Xoxuhcan, Hueymetlan, Xalpatlahuayan, Cuauhpiatzlan, Nopalohcan, Mazapiltepec, Zacateotlan, Yahualyohcan, kończąc, kierują się ku południu: Citlaltepec i Zoltepec.

Cztery ostatnie [osady], przed Citlaltepec i Zoltepec, przynależą obecnie do stanu Puebla, do tego samego, co Chiapan na północnym wschodzie, bardzo blisko Cuauhpiatzlan, które z pewnością było także osadą Otomi, chociaż nie pojawia się w *Kodeksie z Huamantli*. To wskazuje, że bariera Otomi, która broniła Tlaxcali, rozciągała się niewiele bardziej na wschód od dzisiejszej granicy. Nopalohcan w czasach przedhiszpańskich pragnęło

8 Szerzej o *Kodeksie z Huichapan* pisze Justyna Olko (2010: 28, 361-362) i Hugh Thomas (1998: 670) – przyp. tłum.

9 Matlacueye – obecnie La Malinche, góra na terenie stanu Tlaxcala o wysokości 4461 m (Thomas 1998: 212) – przyp. tłum.

10 Blok Tlaxcali (Bloque de Tlaxcala) – region geograficzny Tlaxcali, obejmujący jej centralną, ale głównie zachodnią część – przyp. tłum.

niezależności i podkreślało swoje pochodzenie z Xilotepec (Muñoz Camargo 1974: 86).

Konkludując – możliwe, że od czasu istnienia Teotihuacan, a następnie Tuli, wielka liczba wojowników z władztw Otomi specjalizowała się w obronie granic tych państw. [Występowanie] tej postaci [obronności] udokumentowano już dla Doliny Meksyku czasu Meksyków i jej wschodnich obszarów po Tlaxcalę, co jest przedmiotem niniejszego studium.

Drugą kwestią, którą można by rozwinąć w innej pracy, jest rozciągłość terytorialna przedhiszpańskiej Tlaxcali. Według Charlesa Gibsona (1966: 8) był to obszar o promieniu 25 lub mniej kilometrów<sup>11</sup>. Merino (1989: Figura 4) natomiast poszerza go na zachód, niezacznie poza Hueyotlipan oraz na wschód, sięgając niemalże Huamantli<sup>12</sup>. Dzięki nowym danym, które wniósł *Kodeks z Huamantli*, przychyliam się do wizji, która rozciągnęłaby granicę, co sprawi, że jej zasięg pokryłyby się niemal dokładnie z dzisiejszymi granicami stanu.

TŁUMACZENIE I PRZYPISY RZECZOWE: CEZARY CIEŚLAK

DR CARMEN AGUILERA pracuje w Biblioteca Nacional de Antropología e Historia (INAH) w Meksyku. Niniejszy referat publikujemy po raz pierwszy w języku polskim za uprzejmą zgodą Autorki. Tytuł oryginału: *Los Otomies defensores de frontera: el caso de Tlaxcala*, opublikowany w: „Notas Mesoamericanas”, nr 13, Puebla 1991-1992. Czasopismo „Indígena” serdecznie dziękuje Autorce za umożliwienie publikacji prezentowanego tutaj artykułu.

11 Oryginalnie w tekście Carmen Aguilry fragment ten zawiera błąd, bowiem pisze ona o obszarze „25 kilometrów kwadratowych”, natomiast Charles Gibson pisze o „okrągłym obszarze o promieniu 25 lub mniej kilometrów” – przyp. tłum.

12 Oryginalne zdanie: „Merino (1989: Figura 4) lo expande por el Oeste hasta un poco más allá de Hueyotlipan y hacia el Este hasta un poco antes de Huamantla y posiblemente hasta este lugar” – przyp. tłum.

## BIBLIOGRAFIA

- AGUILERA CARMEN: *Estudio de los Lienzos y Códice de Tepetipac*, nieopublikowany manuskrypt w posiadaniu autorki.
- 1984: *Códice de Huamantla, Códices y Manuscritos de Tlaxcala 2*, Estudio Iconográfico, Geográfico e Histórico por Carmen Aguilera, Instituto Tlaxcalteca de la Cultura, Tlaxcala.
- Códice de Huichapan*, dokument w archiwum, Sala de Testimonios Pictográficos, BNAH, INAH, Meksyk.
- GIBSON CHARLES, 1966: *Tlaxcala in the Sixteenth Century*, Yale University Press, New Haven.
- IXTLILXÓCHITL FERNANDO DE ALVA, 1975: *Obras Históricas*, 2 tomy, Instituto de Investigaciones Históricas, UNAM, Meksyk.
- JIMÉNEZ MORENO WIGBERTO, FERNÁNDEZ MARÍA TERESA, MIRANDA JOSÉ, 1963: *Historia de México*, Editorial Porrúa, Meksyk.
- LEÓN-PORTILLA MIGUEL, AGUILERA CARMEN, 1986: *Mapa de México-Tenochtitlan y sus Contornos hacia 1550*, Celanese Mexicana, S.A., Meksyk.
- MENDIETA FR. GERÓNIMO, 1945: *Historia Eclesiástica Indiana*, ed. Chavez Hayhoe, t. 1, Meksyk.
- MERINO CARRIÓN LEONER, 1989: *El Complejo Tlaxco*, Serie Arqueología, INAH, Meksyk.
- MUÑOZ CAMARGO DIEGO, 1966: *Historia de Tlaxcala*, Oficina Tipográfica de la Secretaría de Fomento, Meksyk.
- MUÑOZ CAMARGO DIEGO, 1984: *Relaciones Geográficas del Siglo XVI: Tlaxcala*, Acuña René (red.), Serie Antropológica 53, Instituto de Investigaciones Antropológicas, UNAM, Meksyk.
- TEZOZÓMOC HERNANDO ALVARADO, 1980: *Crónica Mexicana*, w: *Crónica Mexicana y Códice Ramírez*, Editorial Porrúa, Meksyk.